

16 lipca 2012



Medal marzeniem Dobrowolskiego

- Jadę do Londynu po jak najlepszy wynik, nie chcę zawieść swoich kibiców z regionu świętokrzyskiego - mówi przed Igrzyskami Olimpijskimi w Londynie Rafał Dobrowolski, łucznik klubu Stella Kielce. Zawodnik spotkał się z członkiem Zarządu Województwa Piotrem Żołądkiem i dyrektorem Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Jackiem Kowalczykiem, którzy życzyli udanego występu na londyńskim turnieju.

Rafał Dobrowolski będzie jedynym przedstawicielem województwa świętokrzyskiego na olimpiadzie w Londynie. - Czuję się mocny i już teraz dobrze przygotowany. Za mną udany start w kwalifikacjach olimpijskich w amerykańskim Ogden, gdzie ze stawki 80 zawodników nominację olimpijską mogło wywalczyć tylko 7. Cieszę się, że udało mi się znaleźć w tym wąskim gronie i uzyskać prawo do udziału w igrzyskach. Od pewnego czasu trenuję w Spale i będę tam przygotowywał się jeszcze do samego turnieju. W tym tygodniu będziemy skupiać się na celności i skuteczności strzelania. Za tydzień odbieram strój reprezentacji, potem ślubowanie i wyjazd do Londynu - mówi **Rafał Dobrowolski**.

Dla zawodnika kieleckiej Stelli będzie to już drugi start na Igrzyskach Olimpijskich. Cztery lata temu w Pekinie Dobrowolski dotarł do 1/8 finału, ale tym razem liczy na znacznie lepszy wynik. - Udział na takiej imprezie to ogromna nobilitacja dla każdego sportowca i wielki honor. Wtedy w Pekinie dotarłem do 1/8 finału, gdzie uległem Koreańczykowi Park Kyung - Mo, który został potem wicemistrzem olimpijskim. Nie ukrywam, że tym razem chciałbym osiągnąć lepszy wynik. Na pewno chcę pokazać dobre strzelanie, żeby nie mieć pretensji do siebie po zawodach, że ta szansa, która zdarza się raz na jakiś czas została nie wykorzystana. Nie chcę też zawieść swoich kibiców, przede wszystkich tych z rodzinnych stron. Mam nadzieję, że teraz będzie inaczej i ze wszystkich sił walczyć będę o wymarzony medal - mówi zawodnik.

Źródło: www.wrot-swietokrzyskie.pl